

ELEKTROWNIA WODNA MASOWEJ ZAGŁADY. MIJA 78 LAT OD WYSADZENIA DNEPROSTROJU [KOMENTARZ]

Zanim doszło do zrzucenia bomb atomowych na Hiroszimę i Nagasaki, status najkrwawszego jednostkowego rozkazu II Wojny Światowej należał do decyzji Stalina nakazującej zniszczenie Dnieprzańskiej Elektrowni Wodnej. Dziś, 18 sierpnia, minęło 78 lat od tragedii, która – zdaniem historyków – pochłonęła 120 tysięcy ludzkich istnień. Z tej okazji przypominamy tekst red. Jakuba Wiecha dotyczący tego wydarzenia.

18 sierpnia 1941 roku. Godzina 20:00. Nad Dnieprzańską Elektrownią Wodną (*Dnieprostroj*) z wolna zapada zmierzch. Podpułkownik **Borys Epow**, – specjalista od materiałów wybuchowych – stacjonuje na zaporze elektrowni. Przez ostatnie kilka dni oficer ten oraz jego podkomendni rozmieszczali w wewnętrznym chodniku zapory **ładunki wybuchowe**. Teraz czeka na informację, która **będzie kosztować życie ponad stu tysięcy osób**.

Zapora na Dnieprze została zbudowana w ramach tzw. **Pierwszego Planu Pięcioletniego**. Powstawała w latach 1927-1932 i stanowiła część tzw. planu **GOELRO**, czyli Państwowego Planu Elektryfikacji Rosji. Jej konstrukcja była wysoka na **60** i długa na **760** metrów. Zainstalowana w niej elektrownia miała moc rzędu **560 MW**. Zbiornik wodny, który powstał w wyniku budowy, miał powierzchnię **420 kilometrów kwadratowych**. Teraz jednak elektrownia nabrała zupełnie nowego znaczenia – stała się **istotnym celem** na mapie **inwazji III Rzeszy** na Związek Sowiecki.

Od czerwca 1941 roku niemieckie oddziały nieustannie **parły na wschód**, spychając sowieckich żołnierzy do coraz to głębszej defensywy. Zapora elektrowni na Dnieprze – na tyle szeroka, że mogły się na niej wymijać samochody – stała się **drogą ewakuacji wojsk ZSRS**. Był to zbyt **cenny korytarz komunikacyjny i obiekt infrastrukturalny**, by mógł trafić w ręce Niemców. Dlatego też sam Józef Stalin dał podpułkownikowi Epowowi upoważnienie do wysadzenia Dnieprostroju, jeśli zbliżą się do niej wojska Hitlera.

Około godziny 20:30 do oficera dociera informacja przekazana przez żołnierzy 157. pułku NKWD – który ewakuował się przez tamę - dotycząca **zbliżających się sił niemieckich**. Epow podejmuje decyzję o **wysadzeniu Zapory**.

Wybuch około **20 ton** materiałów wybuchowych powoduje powstanie dziury długości **ok. 135 metrów**. Wylewa się przez nią **fala uderzeniowa**. Woda spłynęła w dół rzeki, niosąc śmierć i zniszczenie.

W założeniu, rozerwanie zapory miało **wyrzucić duże straty wojskom Rzeszy** przez uniemożliwić im **przeprawę przez Dniepr**. Skutki były jednak zupełnie inne. Fala powodziowa **zabiła 1500 żołnierzy niemieckich** i nie wyhamowała ofensywy Hitlera. Woda zabrała natomiast ze sobą nawet

120 tysięcy cywilów (historycy do dziś nie są w stanie określić dokładnej liczby). Żywioł **siał spustoszenie** na obszarach przybrzeżnych Dniepru, przelał się także przez wyspę Chortyca.

Żołnierze, którzy byli świadkami wysadzenia *Dnieprostroju* nie mogli uwierzyć własnym oczom. Wzięli Epowa za sabotażystę. Podpułkownik został **zatrzymany** i długotrwanie **przesłuchiwany**.

Amerykański dziennikarz Hubert Renfro Knickerbocker takimi słowami opisał wysadzenie zapory: *Rosjanie wysadzając swoją wielką tamę (...) udowodnili, że naprawdę zamierzają zostawić Hitlerowi jedynie spaloną ziemię – nawet, jeśli oznacza to zniszczenie swoich najcenniejszych zasobów. Dnieprostroj była niemalże obiektem kultu u Sowietów (...). To było największe, najbardziej spektakularne i najpopularniejsze dziecko Pierwszego Planu Pięcioletniego (...). Rozkaz Stalina, by ją zniszczyć ma dla Sowietów większe emocjonalne znaczenie niż miałby dla Amerykanów rozkaz Roosevelta nakazujący zniszczenie Kanału Panamskiego.*

Tama została **zajęta przez Niemców**, którzy przebudowali ją i wyposażyli w nowe turbiny (stare urządzenia Epow pozostawił na chodzie bez dopływu smaru, przez co generatory uległy zniszczeniu).

Jesienią 1943 roku Niemcy zostali **wyparci z okolic zapory**. Wycofujący się hitlerowcy – według źródeł rosyjskich – chcieli **wysadzić Dnieprostroj w całości**. Przygotowali do tego **300 ton** materiałów wybuchowych. Uniemożliwił im to atak żołnierzy sowieckich, który zabezpieczyli obiekt.

Tragiczna historia *Dnieprostroju* pokazuje, jak **straszną bronią** – w realiach **wojny totalnej** – mogą stać się takie obiekty. Przyszłe dzieje ludzkości mogą być naznaczone podobnymi, ale jeszcze **bardziej przerażającymi wydarzeniami**. Jako przykład wskazać można groźby Tajwanu wobec Zapory Trzech Przełomów w Chinach. Według raportów Pentagonu, Trzy Przełomy – **największa elektrownia wodna na świecie**, która wpłynęła na **ruch obrotowy Ziemi** – stały się atrakcyjnym celem dla tajwańskiego wojska. Groźby **zniszczenia tej budowli** (co skutkowałoby **niewyobrażalnymi wręcz stratami**, znacznie większymi niż te poniesione po wysadzeniu Dnieprostroju) mają w założeniu **powstrzymać ChRL** przed zbrojną interwencją na Tajwanie. Pekin agresywnie odpowiedział na takie doniesienia, podkreślając przy tym, że architektura Zapory jest na tyle wytrzymała, że wytrzyma nawet **taktyczne bombardowanie nuklearne**.